

MIROSŁAW PIOTROWSKI

Lublin

TERENOWA ORGANIZACJA STRONNICTWA PRACY NA ZIEMI LUBUSKIEJ W LATACH 1945-1950

Podjęcie próby szczegółowego opisu działalności Stronnictwa Pracy na terenie Ziemi Lubuskiej musi być poprzedzone niezbędnymi informacjami, adresowanymi przede wszystkim do tych czytelników, którym problematyka ta nie jest bliżej i dokładniej znana. Wiadomości te, dotyczące genezy i ideowych założeń Stronnictwa Pracy, jak również (z konieczności uogólniona) charakterystyka działalności tej partii w konfiguracji sił politycznych stanowiących również swoisty układ odniesienia, tworzą konieczną introdukcję poprzedzającą rozwinięcie właściwego tematu.

W zakończeniu artykułu podjęto także próbę podsumowania problematyki i scharakteryzowano źródła, co w historii ma przecież znaczenie kluczowe.

Nie zamierzoną choć logiczną konsekwencją przewrotu majowego był proces organizacyjnej konsolidacji opozycji. Zapoczątkowała go prawica powołując do życia w 1926 r. Obóz Wielkiej Polski, cztery lata później natomiast nastąpiła konsolidacja w ruchu ludowym, a w 1937 r. w centrum. Rozwój owych tendencji unifikacyjnych powodowany był w równym stopniu koniecznością zespolenia sił w celu przeciwstawienia się monopolistycznej – w pierwszej fazie rządów – sanacji, jak i otwierającymi się po śmierci marszałka Piłsudskiego możliwościami przejęcia władzy, a przynajmniej partycypowania w rządzeniu. Wydaje się, że przejęcie władzy przez ugrupowania opozycji możliwe było przede wszystkim na drodze całkowitego ich zjednoczenia. Wskutek istniejących między tymi partiami (Stronnictwo Ludowe - SL, Narodowa Demokracja - ND, Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji - PSChD, Narodowa Partia Robotnicza - NPR, Polska Partia Socjalistyczna - PPS) znacznych różnic programowych, jak również odmiennej praktyki politycznej, powstanie wspólnego frontu było rzeczą wątpliwą. Akcja konsolidacyjna zatem przebiegać mogła i

przebiegała jedynie wewnątrz poszczególnych obozów, co poważnie osłabiło jej znaczenie¹.

Niewielkie i jednocześnie niewspółmierne do politycznych ambicji przywódców partyjnych znaczenie miała konsolidacja, która dokonała się w centrum w 1937 r. Była to realizacja koncepcji połączeniowej tzw. Frontu Morges. Z inicjatywą konsolidacji wyszedł były premier gen. W. Sikorski przy współudziale I. Paderewskiego, W. Witosa, K. Popiela, W. Korfantego i gen. J. Hallera. Front Morges był pomyślany jako coś w rodzaju „trustu mózgów”, a raczej autorytetów o takim ciężarze gatunkowym, że fakt ich porozumienia i jednolitego działania nie mógł pozostać bez wpływu na zachowania innych sztabów partyjnych². Po naradzie w siedzibie I. Paderewskiego Riond Bosson koło Morges wydano wspólny komunikat, który nawoływał do zjednoczenia narodu we wspólnym wysiłku w celu powstrzymania kryzysu mogącego zagrozić przyszłości Polski. Koncepcja ta zakładała przyłączenie się do Frontu grup dotychczas niezaangażowanych politycznie zwłaszcza naukowców, aby doprowadzić do konsolidacji narodu w wielkim centrum, które byłoby zdolne decydować o przyszłości kraju³. Do Frontu Morges nie przyłączyła się żadna z głównych partii opozycyjnych, co wydaje się – patrząc z perspektywy historycznej – główną przyczyną niepowodzenia w przyszłości. Fakt ten sprawił, że Front Morges stał się grupą prywatnych działaczy. Wystąpiła więc potrzeba wzmocnienia Frontu poprzez stworzenie własnej organizacji o charakterze partii politycznej. Rezultatem tego była decyzja o połączeniu Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD) i Narodowej Partii Robotniczej (NPR). Obie partie, które zjednoczywszy się utworzyły 10 października 1937 r. Stronnictwo Pracy (SP), miały już dawno za sobą szczyty powodzenia politycznego⁴.

PSChD powstało we wrześniu 1919 r., na bazie stowarzyszeń charytatywnych i oświatowych i było stronnictwem o wyraźnie katolickim obliczu, opierającym swoją działalność na nauce społecznej Kościoła, a zwłaszcza na encyklikach papieskich: *Rerum Novarum*, *Graves de communi* i *Quadragesimo Anno*. Odrzucając teorię państwa świeckiego, żądało nadania Kościołowi katolickiemu naczelnego stanowiska w państwie, jednocześnie stawiając jako główny swój cel „Odrodzenie Polski w Chrystusie”. PSChD nie było jednak, wbrew pozorom, partią klerykalną. Wykluczało bowiem możliwość bezpośredniego kiero-

¹ J. M a j c h r o w s k i. *Stronnictwo Pracy. Działalność polityczna i koncepcje programowe 1937-1945*. Kraków 1979 s. 10.

² Tamże s. 11.

³ K. P o p i e l. *Wspomnienia polityczne*. Warszawa 1982 s. 90.

⁴ W. B u j a k. *Historia Stronnictwa Pracy 1937-1946-1950*. Warszawa 1988 s. 12.

wania przez kler życiem społecznym i państwowym. Stronnictwo opierało się na założeniach nauki katolickiej, której przyznawało walor wszechstronności. Jednocześnie było wyrazicielem interesów robotniczych, podkreślając swe dążenie do odegrania roli przedstawiciela tejże klasy. Zaznaczyć należy, iż odrzucając walkę klas dążyło do polepszenia bytu mas pracujących na drodze ewolucji. Stronnictwo nie stanowiło nigdy monolitu ideowego, a wpływy jego ograniczały się w zasadzie do drobnomieszczaństwa i pewnych odłamów klasy robotniczej. Miało też niewielki zasięg oddziaływania terytorialnego: poza Śląskiem i Pomorzem nigdzie praktycznie nie odegrało większej roli politycznej. Nieliczną i tak partię osłabiły dwa rozłamy w 1927 r. i 1934 r., które spowodowały prawie całkowity spadek jej znaczenia. Wielkim osłabieniem dla chadecji w tym trudnym okresie był brak poparcia ze strony autorytetu Kościoła i wycofania się z działalności wielu przywódców. Ze stronnictwa odszedł główny ideolog PSChD ks. S. Adamski i ówczesny prezes W. Korfanty⁵.

NPR w omawianym tu kształcie powstała w maju 1920 r., podobnie jak PSChD, opowiadała się za stosowaniem w życiu społecznym etyki chrześcijańskiej, podkreślając jednak, iż religię uważa za sprawę sumienia jednostki. Występowała jednak zdecydowanie przeciwko mieszaniu się Kościoła do działalności politycznej. Pomimo tego program i działalność NPR uznane zostały za opierające się na zasadach katolickich, uzyskując, podobnie jak PSChD, pozytywną ocenę Kościoła. Jako stronnictwo bardziej niż PSChD lewicowe przedstawiała NPR program idący dalej w kwestiach robotniczych, przeciwstawiając się jednak zdecydowanie dyktaturze proletariatu i jego internacjonalizmowi. W 1926 r. doszło do rozłamu w NPR co mocno osłabiło tę partię. Ze stronnictwa odeszli czołowi działacze P. Dubiel, M. Grajek i inni. Nadal jednak główną postacią w NPR, pozostał K. Popiel. Terytorialnie wpływy NPR pokrywały się na ogół z wpływami PSChD⁶.

Kryzys wewnętrzny i zewnętrzny obu partii był tak widoczny, że nawet najbardziej zagorzali zwolennicy tych stronnictw zaczęli opuszczać ich szeregi. W zjednoczeniu więc w jeden organizm polityczny PSChD i NPR upatrywały wspólny interes. Połączeniu takiemu sprzyjało pokrewieństwo programów obu partii. W dniu 9 października 1937 r. odbył się Kongres Likwidacyjny PSChD i NPR, natomiast 10 października 1937 r. Kongres Konstytucyjny Stronnictwa Pracy rozpoczął dzieje nowego ugrupowania politycznego. Nazwę Stronnictwa Pracy dla nowopowstałej partii Kongres przyjął według projektu ks. Z. Kaczyńskiego. Do władz SP obok przedstawicieli PSChD i NPR byli również wybrani przedstawiciele ze Związku Hallerczyków w proporcjach 3:3:1. W Kongre-

⁵ M a j c h r o w s k i, jw. s. 12.

⁶ Tamże s. 14.

sie wzięła również udział grupa polityków odsuniętych od działalności politycznej przez sanację z byłym prezydentem S. Wojciechowskim na czele. Kongres konstytucyjny uchwalił statut i program SP oraz wybrał jego władze naczelne. Do prezydium Rady Naczelnej wybrani zostali: gen. J. Haller jako prezes, I. Modelski, K. Bayer (PSChD) i I. Sikora (NPR) jako wiceprezesi. Rada liczyła 80 osób wyłonionych z ChD, NPR i grupy dawnych bezpartyjnych związanych z innymi obozami politycznymi, jak Zjednoczenie Zawodowe Polskie i Chrześcijański Związek Zawodowy. Na czele Zarządu głównego stanął nieobecny w kraju W. Korfanty, a obowiązki prezesa na czas jego nieobecności pełnił wiceprezes K. Popiel⁷. Poparcie dla powstającego Stronnictwa Pracy zgłosiło wielu biskupów: bp A. Szlagowski odprawił mszę inauguracyjną Kongres Zjednoczeniowy, a metropolita Adam Sapieha przyjął na audiencji 23 października Popiela i Modelskiego obiecując pomoc i udzielając błogosławieństwa partii. Kościół jednak nie zaangażował się zbyt mocno w SP podkreślając, iż stoi ponad partiami i walkami politycznymi stronnictw.

Ostatecznie w skład nowego stronnictwa, oprócz głównych wymienionych partii stanowiących trzon SP, weszły inne filialne w stosunku do PSChD i NPR organizacje i grupy. Były to: Związek Hallerczyków, Stowarzyszenie Dowborczyków i Kaniowczyków, Polska Partia Narodowo-Radykalna, Związek Oficerów Rezerwy, a także Chrześcijański Związek Młodzieży Pracującej „Odrodzenie”, Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”, Katolickie Towarzystwo Polek, Chrześcijańskie Związki Zawodowe, Zjednoczenie Zawodowe Polskie⁸.

Do września 1939 r. praktycznie SP nie wyszło ze stadium organizacyjnego. Po wybuchu wojny Stronnictwo Pracy było reprezentowane zarówno w Rządzie na emigracji, jak i w kraju w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym (PKP)⁹. Swoje znaczenie zawdzięczało W. Sikorskiemu i jego pozycji, stając się *de facto* „partią Sikorskiego”. Wobec „wsypy” oddziałów SP M. Olędarczyka w pierwszej połowie 1942 r. (styczeń-marzec) nastąpiły liczne aresztowania przez Gestapo w łonie Stronnictwa. Rozstrzelany został prezes ZG SP i jednocześnie przedstawiciel SP w PKP F. Kwieciński. Jego miejsce w PKP z ramienia SP zajął Z. Felczak, który za niewłaściwe zabiegi polityczne został pod koniec 1942 r. wydalony z PKP¹⁰. Felczak, opierając się na dawnych działaczach NPR - Lewicy i ideologii grupy „Zadruga” J. Stachniaka, doprowadził do rozłamu w łonie SP tworząc własną grupę pod nazwą

⁷ H. P r z y b y l s k i. *Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1923-1937*. Warszawa 1980 s. 340-341.

⁸ Tamże s. 338.

⁹ A. A n d r u s i e w i c z. *Stronnictwo Pracy 1937-1950*. Warszawa 1988 s. 136-144.

¹⁰ S. K a c z o r o w s k i. *Być chrześcijańskim demokratą*. „Ład” nr 25 z 8 XI 1987 r.

Stronnictwo Zrywu Narodowego z pismem „Zryw”¹¹. Po odejściu grupy „Zryw” i aresztowaniach w latach 1942/1943, SP stało się organizacją kadłubową. Chcąc zwiększyć liczbę członków doprowadzono do połączenia z ugrupowaniem Unii, FOP-u i Znaku¹². Dzięki temu też SP zaznaczyło swoją obecność w czasie Powstania Warszawskiego¹³. W wyniku kompromisu na konferencji moskiewskiej (18-22 czerwca 1945 r.) SP uzyskało możliwość jawnej działalności. K. Popiel zaproszony został do udziału w pracach państwowych. Jednocześnie pod szyldem SP zaczęła występować i działać grupa „Zryw”, która przy pomocy ówczesnych władz polityczno-państwowych doprowadziła początkowo do ugody (Toruń), a ostatecznie, 18 lipca 1946 r. do wyeliminowania SP K. Popiela z areny politycznej¹⁴. Od tej pory grupa „Zryw” z F. Widy-Wirskim, S. Idziorem i innymi na czele „przejęła” SP występując pod jego szyldem do czasu wchłonięcia przez SD w 1950 r.¹⁵

Już w 1945 r. w miarę wypierania wojsk niemieckich z zachodnich terenów Polski zaczęto od razu organizować tam zręby administracyjne, rozpoczęły również działalność partie polityczne. Na Ziemiach Zachodnich, zwłaszcza w omawianej części, czyli Ziemi Lubuskiej, Stronnictwo Pracy było jednym z ostatnich stronnictw, które po wojnie zaczęły zapuszczać korzenie i organizować się na tym terenie.

Obszar Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1948 wchodził administracyjnie w skład województwa poznańskiego. Poznań stał się więc zarówno administracyjnym, jak i politycznym centrum Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej¹⁶. W Pozna-

¹¹ Prezesem nowego ugrupowania został Jan Teska, faktycznym jednak kierownikiem Z. Felczak i F. Widy-Wirski. Ugrupowanie to było właściwie pozbawione wpływów i „dołów partyjnych”. Nikłe jego wpływy zaznaczyły się głównie w Warszawie i województwie lubelskim. Ugrupowanie to powołało do życia Związek Młodzieży Zrywu Narodowego, dysponując własną organizacją bojową pod nazwą Kadra Polski Niepodległej (KPN) z płk. J. Lechicz-Celicą jako komendantem (M a j c h r o w s k i, jw. s. 64; F. W i d y - W i r s k i. *Szlakiem wyzwolenia. Z historii wojskowej organizacji konspiracyjnej KPN 1939-1945*. Warszawa 1974).

¹² B u j a k, jw. s. 84-95.

¹³ Członkowie SP odznaczyli się w walkach w Śródmieściu, na Starym Mieście, Sadybie, Powiślu. Na Powiślu walczyły jedynie zwarte oddziały „Unii”-SP, a ich dowódca Cyprian Odarkiewicz dowodził także załogą powstańczej dzielnicy - zgrupowania „Krybar” nazwanego tak od jego pseudonimu (tamże).

¹⁴ K. T u r o w s k i. *Dzieje Stronnictwa Pracy w latach 1945-46*. „Chrześcijanin w świecie” nr 105 kwiecień 1982 s. 34-35.

¹⁵ Tamże s. 44-46.

¹⁶ *Ziemia Lubuska*. Pod red. M. Szczanieckiego. Poznań 1959 s. 441. Ziemia Lubuska w omawianym tu kształcie pokrywa się w sensie terytorialnym z powierzchnią trzynastu powiatów: międzryckiego, gorzowskiego, świebodzińskiego, strzeleckiego, wschowskiego, pilskiego, kraśnińskiego, rzepińskiego, sulęcińskiego, skwierzyńskiego, zielonogórskiego, gubińskiego i babińskiego, które administracyjnie ukształtowały się w 1945 r.

niu powstał także Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy. Początki działalności SP po II wojnie światowej zauważyć można już na przełomie lipca i sierpnia 1945 r. Przebiegała ona tu podwójnym nurtem w myśl założeń dwóch niezależnych koncepcji politycznych, tzw. „zrywowskiej” i „popielowskiej”, co doprowadziło w konsekwencji do powstania dwóch odrębnych Zarządów Wojewódzkich¹⁷. Pierwszy organizowany przez wojewodę F. Widy-Wirskiego, S. Brzezińskiego i S. Idziora z grupy „Zryw”, drugi przez F. Witkowskiego i W. Müllera z frakcji Popiela. Mimo ostrego konfliktu ideologicznego między frakcjami doszło do zawarcia kompromisu, czego wyrazem było powstanie 21 listopada 1945 r. połączonego Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego, liczącego 16 członków. W Zarządzie tym 8 miejsc obsadzili „popielowcy” i 8 „zrywowcy”. Prezesem wybrano F. Witkowskiego z frakcji Popiela, a wiceprezesem W. Gmurowskiego i F. Urbańskiego z frakcji „Zrywu” oraz W. Müllera z frakcji Popiela. 7 kwietnia 1946 r. odbył się zjazd wojewódzki, na którym wybrano nowe władze SP (obie grupy zachowały po 50 % miejsc), a 12 kwietnia 1946 r. ostatecznie ukonstytuował się Zarząd Wojewódzki i od tego czasu SP zaczęło bardzo szybko organizować się na terenie powiatów¹⁸.

Najwcześniej na terenie Ziemi Lubuskiej Koło Stronnictwa Pracy powstało w Pile jako osobisty efekt organizacyjnej działalności Lecha Ran-Rokickiego. Swoją działalność oficjalnie rozpoczęło 1 października 1945 r., kiedy to na pierwszym posiedzeniu tymczasowego zarządu członkowie zapoznali się z założeniami ideologicznymi SP. Prezesem został L. Ran-Rokicki¹⁹. Do działających na terenie miasta partii politycznych, wysłano też oficjalne zawiadomienia o inauguracji działalności SP wyrażając gotowość współpracy w myśl demokratycznych założeń. Działalność SP, nie przebiegała jednak najlepiej, czemu winne były przede wszystkim osobiste konflikty i zła wola jednostek, przedstawicieli innych partii, jak również wewnętrzne nieporozumienia²⁰.

Drugim miastem na terenie Ziemi Lubuskiej, gdzie powstał tymczasowy zarząd SP, był Gubin, Inicjatorem prac organizacyjnych stał się tam Anatol Tomaszewski, który przy pomocy kilku pierwszych członków rozwinął (początkowo we własnym mieszkaniu) szeroką akcję agitacyjną (organizowano zebrania informacyjne, na które drukowano specjalne zaproszenia, rozwieszano plakaty agitacyjne itp.) W wyniku tych energicznych zabiegów - na podkreślenie zasłu-

¹⁷ A n d r u s i e w i c z, jw. s. 248.

¹⁸ Tamże s. 249.

¹⁹ Szerzej o działalności L. Ran-Rokickiego w czasie okupacji zob. J. R a d z y m i ń s k a. *Zawsze niepodlegli*. Wrocław 1991.

²⁰ Centralne Archiwum Historyczne Stronnictwa Demokratycznego (CAHSD), akta SP Piła, Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatowego Stronnictwa Pracy w Pile za okres 1 października 1945 do 15 lutego 1946. Sygn. 63 (zbiór nie uporządkowany).

guje zwłaszcza działalność Tomaszewskiego jako prezesa SP oraz starosty Cz. Kończaka – przedstawiciele SP weszli w skład Komisji Międzypartyjnej oraz Rady Miejskiej i Rady Powiatowej. Stronictwo zaczęło się liczyć na arenie politycznej jako trzecia partia po PPR i PPS²¹.

Na wiele trudności napotkał Bernard Teska, który usiłował zorganizować koła SP na terenie miasta i powiatu międzyrzeckiego. Większe zainteresowanie ideami SP zauważyć można na terenie powiatu niż w samym mieście, dlatego powstało wiele kół terenowych. Niepowodzenia w Międzyrzeczu spowodowane były przede wszystkim układami politycznymi. Ostatecznie jednak na początku 1946 r. utworzony został Zarząd Powiatowy SP w Międzyrzeczu, który był niezbędny do koordynacji działalności kół w powiecie, ale jeśli chodzi o frekwencję, poza Teską jako prezesem oraz kilkoma członkami zarządu, zainteresowanie nowym ugrupowaniem było niewielkie. Przyczyn można doszukiwać się i w tym, że w mieście działało już pięć innych partii: Polska Partia Robotnicza (PPR), Polska Partia Socjalistyczna (PPS), Stronictwo Demokratyczne (SD), Stronictwo Ludowe (SL) i Polskie Stronictwo Ludowe (PSL)²².

Dnia 20 stycznia 1946 r. rozpoczęło oficjalną działalność koło SP w Trzemesznie. Bardzo istotną rolę odegrał tutaj Stanisław Gryśka, znany i poważany przez mieszkańców działacz. Zainteresował on ideami SP przede wszystkim środowisko rzemieślnicze, którego przedstawiciele licznie zaczęli wstępować w jego szeregi. Jednak nowo powstała partia zupełnie nie zainteresowała inteligencji. Mimo to można zauważyć, biorąc pod uwagę ilość członków, że właśnie tu SP miało szansę stać się organizacją masową (zdecydowanie pod tym względem SP zdystansowało pozostałe partie - PPR, SD, PSL, SL). Prezesem koła SP w Trzemesznie został S. Gryśka²³.

Propagatorem idei Stronictwa Pracy we Wschowie i to bardzo skutecznym w działaniu był wiceburmistrz miasta – Bernard Ziętek. Po intensywnej akcji propagandowej zorganizował zebranie sympatyków SP oraz zwerbował wielu członków. Wybrany został Zarząd, którego prezesem został B. Ziętek. SP we Wschowie było partią najmłodszą, ale cieszyło się wielką popularnością. Tutaj też zaplanowano i zorganizowano pierwszy wiec SP na terenie Ziemi Lubuskiej (10 lutego 1946 r.) przy udziale wiceprezesa Gmurowskiego z Poznania²⁴.

²¹ CAHSD akta SP Gubin. Sygn. 653 (zbiór nie uporządkowany).

²² Archiwum Akt Nowych (AAN). Sprawozdanie Biura Informacji i Propagandy w Międzyrzeczu. Sygn. 2837 (mikrofilm).

²³ CAHSD akta SP Trzemeszno. Sprawozdanie referenta S. Idzora z dn. 20 stycznia 1946 r. Sygn. 659 (zbiór nie uporządkowany).

²⁴ CAHSD akta SP Wschowa, Sygn. 656 (zbiór nie uporządkowany); AAN. Powiatowy Oddział Ministerstwa Informacji i Propagandy we Wschowie. Sygn. 28328.

Kolejne powiatowe koło SP powstało w Strzelcach Krajeńskich 25 kwietnia 1946 r. Prezesem został Jan Jankowiak, jednak o jego zaangażowaniu i działalności niewiele wiadomo. Istotną rolę odegrał natomiast wiceprezes Bolesław Macoła (znany jeszcze przed wojną działacz)²⁵.

Powstanie koła SP w Zielonej Górze (23 maja 1946 r.) zbiegło się niemal z datą referendum ludowego. Wobec silnego poparcia społecznego powstał postulat włączenia przedstawicieli SP do komisji obwodowych. Zarząd koła SP w Zielonej Górze bezskutecznie interweniował w tej sprawie u Pełnomocnika Rządu na teren zielonogórski. Podjęto jeszcze inne, także zakończone niepowodzeniem, działania. W efekcie wielu zabiegów zagwarantowano jedno miejsce w Zarządzie Powiatowym dla przedstawiciela SP. Wobec liczebności przedstawicielstw innych partii, miało to raczej wymowę symboliczną. Prezesem Zarządu SP w Zielonej Górze był Tadeusz Kubiak²⁶.

Koło SP powstało również w Świebodzinie. Nie jest jednak znana dokładna data jego powstania, ani też szczegóły dotyczące działalności. Udało się natomiast odtworzyć skład Zarządu, na czele którego stał Tadeusz Płocki²⁷.

Do końca maja 1946 r. na terenie Ziemi Lubuskiej powstało osiem Zarządów Powiatowych Stronnictwa Pracy, które były podporządkowane Zarządowi Wojewódzkiemu w Poznaniu. Sytuacja na tym terenie była specyficzna, ponieważ przed wojną należał on do Rzeszy Niemieckiej (nie mogły więc tutaj istnieć żadne polskie partie polityczne). Aktywni działacze, w większości napływowi, przynosili wzory struktur SP z innych terenów. Jeśli natomiast inicjator był miejscowy, wówczas praca szła o wiele łatwiej.

Przed każdym Zarządem Powiatowym stało zadanie rozszerzenia działalności partyjnej na obszar powiatu.

Sieć administracyjna na Ziemi Lubuskiej została utworzona już w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu, wówczas, gdy SP na tych terenach jeszcze nie działało²⁸. Nie wszędzie jednak proces wchodzenia w oficjalne struktury administracyjne następował jednakowo. Starania w tym kierunku podejmowano natychmiast po ukonstytuowaniu się Zarządu Powiatowego w mieście.

Zarząd Powiatowy SP w Pile, na mocy ustawy o tworzeniu Rad Narodowych, która mówiła, że w skład Rady Narodowej muszą wejść przedstawiciele wszystkich legalnie działających na danym terenie stronnictw politycznych, rozpoczął starania o swoje oficjalne przedstawicielstwo w organach władzy.

²⁵ CAHSD akta SP Strzelce Krajeńskie. Sygn. 656 (zbiór nie uporządkowany).

²⁶ CAHSD akta SP Zielona Góra. Sygn. 662 (zbiór nie uporządkowany).

²⁷ CAHSD akta SP Świebodzin. Sygn. 658 (zbiór nie uporządkowany).

²⁸ Szerzej na ten temat zob. H. S z c z e g ó ł a. *Narodziny władzy ludowej na Ziemi Lubuskiej 1945-47*. Zielona Góra 1969.

Mimo iż SP było uznanym oficjalnie przez Rząd Jedności Narodowej stronnictwem politycznym oraz miało wszelkie terenowe uprawnienia, to jednak napotkało w Pile na opór ze strony innych partii politycznych, szczególnie PPS i PPR. Podczas zorganizowanego 26 października 1945 r. przez Prezydenta miasta zebrania dotyczącego funkcjonowania Miejskiej Rady Narodowej, między zebranymi doszło do ostrej polemiki na tle proporcji liczby przedstawicieli w Radzie poszczególnych stronnictw. Projekt zaproponowany przez przedstawiciela PPS nie uwzględniał SP. L. Ran-Rokicki zakwestionował sposób ustalania rozdzielnika oraz przypomniał, że SP jest „równouprawnione” wobec innych partii. Delegata PPS poparli też przedstawiciele PPR i SD, a przewodniczący zebrania, najwyraźniej sterroryzowany agresywną postawą, poddał rozdzielnik głosowaniu i został on przyjęty. Oto charakterystyczny wyjątek z przemówienia wygłoszonego podczas zebrania przez sekretarza PPR w Pile:

„Co to za Stronnictwo Pracy? Stronnictwo Pracy to PPR i PPS, tu jest miejsce dla ludzi pracy. Dość mamy rozbijaczy, jedności, hrabiów, obszarników, którzy nie mogąc w inny sposób pod płaszczykiem jakiegoś Stronnictwa Pracy prowadzą krecią robotę, próbują ogłupić proletariat, aby go rzucić znów na pastwę obszarników i fabrykantów. Nie chcemy żadnego Stronnictwa Pracy bez względu na osobistości stojące na jego czele. Kategorycznie żądamy przerwania tej dyskusji i zatwierdzenia rozdzielnika”²⁹. L. Ran-Rokicki wystosował protest do władz w Poznaniu i poprosił o szybką interwencję. W wyniku przetargów przyznano wreszcie 7 miejsc Stronnictwu Pracy w zreorganizowanej Radzie Narodowej.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Gubinie. Członkowie koła SP nie mieli żadnych problemów z włączeniem się w działalność administracyjno-polityczną, głównie dzięki temu, że działacze SP byli jednocześnie znaczącymi postaciami w tym regionie. Na przykład starosta powiatowy Cz. Kończak, komendant miejscowego batalionu KOP kpt. Dudziński, kierownik Zjednoczenia Energetycznego w Gubinie J. Godziejewski - byli działaczami SP³⁰. Tak więc do końca grudnia 1945 r. sprawa obsadzenia delegatów SP w ważnych instytucjach publicznych została załatwiona.

Podobnie sytuacja wyglądała w Międzyrzeczu: tutaj także działacze SP, mimo, iż było ich niewielu, weszli w nurt życia publicznego na mocy ustawy dotyczącej uformowania Tymczasowej Powiatowej Rady Narodowej, w myśl

²⁹ CAHSD akta SP Piła. Sprawozdanie dotyczące niedopuszczenia przedstawicieli Stronnictwa Pracy do Rady Narodowej Miasta Piły. Sygn. 63 (zbiór nie uporządkowany).

³⁰ Na rolę ważnych postaci w działalności SP w Gubinie zwłaszcza Cz. Kończaka wskazuje w swej niedokończonej pracy doktorskiej Marian Pietrzak *Zmiany w układzie sił politycznych na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945-48*. Maszynopis w Lubuskim Towarzystwie Naukowym w Zielonej Górze.

której wszystkie stronnictwa polityczne, a było ich sześć, działające w regionie, miały taką samą ilość mandatów.

Jeszcze inaczej sytuacja wyglądała w Trzemesznie. Tutaj działalność przedstawicieli SP sparaliżowana została „zabiegiem” PPR - Dwaj radni deklarujący się jako działacze SP, a *de facto* będący ludźmi z PPR, udaremniili wejście do organów władzy autentycznym członkom SP³¹.

Na trudności napotkało również SP w Zielonej Górze (sprzeciwu innych partii). We Wschowie natomiast ze względu na ogólny marazm polityczny trudno na ten temat czynić spostrzeżenia. W Strzelcach Krajeńskich natomiast SP miało swoich przedstawicieli w organach zarządzania.

W czasie powstawania struktur organizacyjnych SP na Ziemi Lubuskiej w większości powiatów tego regionu pozostałe partie polityczne (PPR, PPS, PSL, SL, SD) miały ów proces już za sobą. Stosunki SP z pozostałymi partiami układały się źle (wyjątek może tu stanowić jedynie PSL). Przyczyn należy szukać między diametralną różnicą linii politycznych SP, a tymi partiami, jak również w niskim poziomie intelektualnym i kulturalnym, zwłaszcza ich przywódców. Często dochodziło do kłótni i wzajemnego obrażania siebie („wyróżniały” się tutaj szczególnie PPS i PPR), natomiast zauważyć można, iż SP, nie wchodząc w drastyczne spory z innymi partiami, zyskiwało sympatię społeczną, a - co za tym idzie - stan liczebny partii stopniowo się powiększał. Nie przeszkodziła w tym nawet działalność PPR i PPS, które dążyły do kompromitacji członków SP i PSL przez fałszywe oskarżenia o przynależność do band czy współpracę z Niemcami, jak również aranżowane prowokacje. Prowokacje te odniosły wymierny skutek w postaci licznych aresztowań czołowych działaczy SP. W marcu 1946 r. aresztowany został B. Teska, prezes Zarządu Powiatowego w Międzyrzeczu. Jako powód posłużyło rzekome nieuregulowanie spraw obywatelstwa³². W tym samym powiecie UB aresztowało także burmistrza miasta Brójce, a zarazem prezesa tamtejszego Koła SP, Nikodema Majchrzaka, pod zarzutem działalności w strukturach nielegalnej organizacji. W toku śledz-

³¹ Obydwaj delegaci do końca 1945 r. byli członkami PPR w Trzemesznie. Z ramienia tej partii weszli do Narodowej Rady Miejskiej. Z chwilą rozpoczęcia działalności SP w Trzemesznie zostali oni „wydelegowani” niejako przez PPR do tego Stronnictwa. Manewr ten sprawił, że autentyczni przedstawiciele SP nie mogli reprezentować swego Stronnictwa we władzach administracyjnych. Na pozór jednak wszystko było w porządku, gdyż istnieli oni w MRN pod szyldem SP. Sprawa została wyświetlona dopiero w maju 1947 r., kiedy obaj zostali wycofani przez PPR i pozbawieni mandatów Radnych Miejskich. W ich miejsce SP zaproponowało S. Komara i S. Grajkowskiego, lecz Rada Miejska wakujące miejsce przyznała PPR, która upomniała się o nie jako o swoje. CAHSD akta SP Trzemeszno. Sygn. 659 (zbiór nie uporządkowany).

³² Bernard Teska był autochtonem ze wsi Dąbrówka o wielkiej patriotycznej tradycji. Szerzej o tym problemie zob. A. C h o m i c z. *Walka wsi Dąbrówki o polskość w świetle tradycji miejscowej*. Poznań 1958.

stwa podejrzenie nie zostało potwierdzone, lecz Majchrzaka mimo tego nie zwolniono. Aresztowaniu towarzyszyło zamknięcie lokali i zajmowanie mienia SP³³.

Duże osłabienie SP w Zielonej Górze nastąpiło również na skutek aresztowania tamtejszego prezesa Stronnictwa T. Kubiaka w drugiej połowie 1946 r. Pretekstem do tego stał się fakt krytycznego wyrażania się prezesa SP o członkach i działaczach PPR w Zielonej Górze³⁴.

W czerwcu 1946 r. aresztowany został starosta powiatowy i wiceprezes ZP SP w Gubinie Cz. Kończak, pod zarzutem działalności na szkodę interesu publicznego³⁵. Jak można przypuszczać na podstawie późniejszych relacji, do aresztowania Kończaka przyczynili się działacze PPR. Zarzuty były oczywiście bezpodstawne, co potwierdziło śledztwo Specjalnej Komisji do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, które zostało umorzone w maju 1947 r. z powodu braku dowodów winy. Nowym starostą w Gubinie został Andrzej Wenzel, również członek SP. Jednakże praca Koła SP w Gubinie nie układała się już tak dobrze, jak za obecności Kończaka. Starosta Wenzel w pewien sposób podzielił los swego poprzednika, gdyż w 1948 r. został aresztowany również za przyczyną działaczy PPR. Represje UB stały się więc skutecznym czynnikiem hamującym działalność Stronnictwa Pracy w powiatach Ziemi Lubuskiej³⁶. Aresztowanie działacza politycznego było największym ciosem dla Stronnictwa, gdyż to on właśnie wobec braku prasy i innej propagandy był jedynym nośnikiem idei chrześcijańsko-społecznej w terenie. Większość społeczeństwa, nie mając dokładnego rozeznania politycznego, swą przynależność do określonej partii uzależniała od tego, kto bezpośrednio przyjechał do danej wsi czy miasteczka i jak się prezentował. Aresztowanie czołowych działaczy sprawiło, że rozbudzona do życia działalność polityczna SP w terenie stopniowo zaczęła zamierać³⁷.

Zarząd Główny SP zdecydował, że Stronnictwo na Ziemach Odzyskanych pójdzie do wyborów w bloku stronnictw demokratycznych, ze względu na specyficzną sytuację tych terenów, gdzie ciągła obawa zmiany granicy zmuszała do świadomej konsolidacji politycznej. W sprawie referendum ZG SP z Popie-

³³ AAN, Sprawozdanie Oddziału Powiatowego Ministerstwa Informacji i Propagandy w Międzyrzeczu. Sygn. 2837 (mikrofilm).

³⁴ CAHSD akta SP Zielona Góra. Sygn. 662 (zbiór nie uporządkowany).

³⁵ Chodziło o rzekome dopuszczenie do zaginięcia większej ilości zboża w stertach itp.

³⁶ CAHSD akta SP Gubin. Sygn. 653 (zbiór nie uporządkowany).

³⁷ Na podstawie wywiadu z sekretarzem SP w Gościkowie, pow. Międzyrzec, Józefem Olejnikiem, z dnia 20 listopada 1989 r. (relacja w zbiorach autora); E. S e r w a ń s k i. *O społeczeństwo polskie na Ziemach Odzyskanych*. W: *Odzyskane Ziemie – Odzyskani Ludzie*. Poznań 1946 s. 97-99.

lem sugerował odpowiedź pozytywną na drugie i trzecie pytanie, co do pierwszego natomiast pozostawiał swobodę wyboru. Działacze „Zrywu” proponowali głosowanie trzy razy „tak”. Przed wyborami można było zauważyć pewne ożywienie, ale niewłaściwa polityka (obsadzenie z góry drogą administracyjnych mandatów SP z Ziemi Lubuskiej) wywołała protesty członków SP, co przyczyniło się do przedwczesnego zawieszenia działalności swych kół. Do definitywnego zawieszenia działalności Stronnictwa doszło oficjalnie 18 lipca 1946 r., kiedy to Zarząd Główny pod przewodnictwem K. Popiela wobec niesprzyjających warunków politycznych podjął taką decyzję. Respektując postanowienie ZG w Warszawie z Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu, wycofali się zwolennicy Popiela, a do końca lipca 1946 r. zawiesiły działalność Koła Powiatowe w Zielonej Górze, Pile, Gubinie, Międzyrzeczu, Trzemesznie, Wschowie, Strzelcach Krajeńskich i prawdopodobnie w Świebodzinie. Mnożyły się również aresztowania wśród członków, a zwłaszcza prezesów kół SP³⁸.

Po wycofaniu się „popielowców” w lipcu 1946 r. z Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu, działacze „Zrywu” postanowili jednak kontynuować pracę pod szyldem SP. Zorganizowano więc nowy zarząd, którego głównym zadaniem stało się wznowienie działalności politycznej kół SP w powiatach. Rzeczywiście, do końca czerwca 1947 r. zarządy powiatowe wznowiły swą działalność. Dnia 17 kwietnia 1947 r. wybrano w Poznaniu nowy Zarząd Wojewódzki, który przetrwał do lipca 1950 r. Prezesem został M. Milczyński, a wiceprezesami B. Matysiak i J. Zgierski³⁹. Poza już istniejącymi, zaczęły powstawać nowe koła powiatowe SP. Dnia 27 listopada 1946 r. odbyło się zebranie konstytucyjne SP w Kostrzynie nad Odrą, na którym wybrano Zarząd Koła z prezesem S. Talbierzem (inicjatywa należała tu przede wszystkim do działaczy ZZK)⁴⁰. Usiłowano również uaktywnić działalność koła w Świebodzinie, w czym dużą rolę odegrał A. Moroz. Jednak jego aresztowanie w czerwcu 1947 r. położyło kres tym wysiłkom⁴¹.

Kolejnym miastem, gdzie podjęto próbę założenia koła SP był Gorzów Wielkopolski. Zakończyła się ona jednak niepowodzeniem⁴². Natomiast w Witnicy k. Gorzowa, w wyniku aktywnej działalności J. Jabłońskiego i S. Jaworskiego już 13 września 1947 r. powstało koło SP (J. Jabłoński został wybrany prezesem, a S. Jaworski wiceprezesem).

³⁸ CAHSD akta SP Zielona Góra. Sygn. 662 (zbiór nie uporządkowany).

³⁹ A n d r u s i e w i c z, jw. s. 450-451. Tam też pełny skład Zarządu.

⁴⁰ CAHSD akta SP Kostrzyń. Protokół z zebrania okresowego Zarządu Koła SP w Kostrzynie z dnia 13 lutego 1947 r. Sygn. 654 (zbiór nie uporządkowany).

⁴¹ CAHSD akta SP Świebodzin. Sygn. 658 (zbiór nie uporządkowany).

⁴² CAHSD akta SP Gorzów Wlkp. Sygn. 652 (zbiór nie uporządkowany).

Po reorganizacji zarządu prezesem został S. Jaworski, który w 1949 r. musiał zrezygnować z urzędu, gdyż zmieniał miejsce zamieszkania. Po jego odejściu działalność koła SP w Witnicy całkowicie zanikła⁴³.

Ostatnią miejscowością na Ziemi Lubuskiej, w której zostało założone koło SP był Sulęcín. Działalność organizacyjną za zgodą ZW w Poznaniu, podjął na tym terenie Cz. Szulc. Po szykanach, prowokacjach, a nawet prześladowaniach głównie ze strony PPR, zdołał się ukonstytuować Zarząd z prezesem Cz. Szulcem. Jednak rozpuszczona przez PPR pogłoska o proniemieckiej działalności Szulca podczas wojny zamykała mu wszelkie możliwości życiowe w Sulęcínie. Od października 1948 r. brak też jakichkolwiek materiałów na temat SP w Sulęcínie⁴⁴.

Opierając się na deklaracji ideowo-politycznej uchwalonej przez Radę Naczelną SP z maja 1947 r., w kwietniu 1948 r. F. Widy-Wirski wysunął propozycję rozszerzenia bazy społecznej SP zwłaszcza o warstwę rzemieślników. Koncepcja ta była próbą uratowania egzystencji politycznej Stronnictwa. W tej sprawie Widy-Wirski konsultował się nawet z B. Bierutem, który jednocześnie zdementował pogłoski o mającym nastąpić połączeniu SP i SD⁴⁵.

Zarządzenia centralne znalazły odbicie w działalności kół SP w terenie, także na Ziemi Lubuskiej. Stwierdzić jednak należy, że już od samego początku, nie tylko po propozycji F. Widy-Wirskiego o rozszerzeniu bazy społecznej, w szeregi SP przyjmowany był każdy, kto akceptował statut i linię polityczną SP. Pochodzenie społeczne było tutaj mniej ważne. Zalecenie poszerzenia bazy znacznie wzmocniło struktury SP na Ziemi Lubuskiej, ale wydaje się, że nie miało tak dużego znaczenia, jak w pozostałych regionach Polski⁴⁶.

Wzrost liczebny SP zaniepokoił pozostałe partie polityczne, a zwłaszcza PPR, która cały czas uważała SP za intruza wkraczającego w sferę jej wpływów. Zwalczanie SP rozpoczęło się najpierw w tych ośrodkach, gdzie SP było najsilniejsze. Ośrodkiem takim niewątpliwie był Gubin. Tu, po aresztowaniu prezesa Cz. Kończaka, jego miejsce zajął A. Wenzel⁴⁷. W październiku 1948 r. przybyła do Gubina grupa operacyjna Korpusu Bezpieczeństwa

⁴³ CAHSD akta SP Witnica. Protokół z zebrania organizacyjnego Koła SP w Witnicy. Sygn. 660 (zbiór nie uporządkowany).

⁴⁴ Do rozbicia placówki SP w Sulęcínie przyczynili się aktywiści PPR w tej miejscowości, którzy rozpędzili zebranie organizacyjne SP i dotkliwie pobili Cz. Szulca, a także G. Zimnego – przedstawiciela ZW SP. CAHSD akta SP Sulęcín. Sprawozdanie Grzegorza Zimnego z pobytu w Sulęcínie w dniu 13 i 14 maja 1948 r. Sygn. 657 (zbiór nie uporządkowany).

⁴⁵ B u j a k, jw. s. 227-229.

⁴⁶ Tamże. Zob. CAHSD akta SP Zielona Góra. Deklaracja ideowo-polityczna SP z dnia 5 maja 1947 r. Sygn. 662 (zbiór nie uporządkowany).

⁴⁷ CAHSD akta SP Gubin. Sygn. 653 (zbiór nie uporządkowany).

Wewnętrzny (KBW), której celem było zapoznanie się z problemami ludności. Pod nieobecność prezesa SP i starosty powiatowego A. Wenzla, który wyjechał służbowo w teren, oddział KBW pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Powiatowego PPR W. Mścibrodzkiego, zwołał zebranie ogólne mieszkańców miasta Gubina. Podczas zebrania przemawiał porucznik KBW gwałtownie atakując nieobecnego A. Wenzla. Zarzucając mu wiele przestępstw powiedział: „Zacniemy od największego łotra i drania, jakim jest w powiecie gubińskim Jaśnie Wielmożny Pan Starosta”. Przemawiając dalej w tym tonie, mówił: „Mieszkańcy powinni dokonać nad takimi łotrami samosądu, a on się postara, ażeby ci Andersowcy i małe Mikołajczyki poszli za kratki i pracowali dla odbudowy Warszawy. Te głowy, a właściwie siedzenia przestaną wami rządzić, ja się o to postaram”⁴⁸.

Szykany, zniesławienia inspirowane przez PPR oraz zdecydowanie negatywne nastawienie członków Korpusu, doprowadziło do podważenia moralnego autorytetu A. Wenzla, który poprosił o zwolnienie ze stanowiska starosty oraz o powołanie komisji rewizyjnej. Zanim specjalna komisja przybyła z Warszawy do Gubina, ziściły się pogrożki porucznika KBW - A. Wenzel został aresztowany pod pretekstem posiadania amunicji (3 naboje). Do 1950 r. przebywał on w obozie pracy⁴⁹.

Podobna sytuacja prześladowania SP przez inne partie, a zwłaszcza PPR, choć nie tak drastyczna w przejawach, miała miejsce w innych miastach Ziemi Lubuskiej. Różnymi też sposobami próbowano pozyskiwać członków SP dla innych partii. Na przykład w Trzemesznie członkowie SP byli świadomie pomijani przy rozdawaniu darów z UNRRA i przy podziale ziemi. Podczas zebrania PPR w Trzemesznie sekretarz Grzelak oświadczył publicznie, że ziemi i części gospodarstwa poniemieckiego, o które prosił W. Jankowski nie otrzyma, ponieważ jest członkiem Stronnictwa Pracy i dlatego, że PPR mająca duże wpływy w Powiatowej Komisji Ziemskiej zdecydowała, zgodnie ze swymi instrukcjami, że Jankowski nie otrzyma w ogóle ziemi, zaś cokolwiek uzyskać może jedynie w przypadku wstąpienia do PPR⁵⁰. Podobne praktyki miały miejsce także w innych miejscowościach Ziemi Lubuskiej. W Sulęciniu, po rozbitym zebraniu SP przez bojówkę PPR, w czasie przesłuchania wyszło na jaw, iż miejscowy sekretarz PPR obiecywał, że każdy, kto wstąpi do PPR otrzyma krowę i

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ CAHSD akta SP Trzemeszno. Sygn. 659 (zbiór nie uporządkowany). Ziemię, o którą starał się W. Jankowski, otrzymał L. Kokociński dając łapówkę.

konia⁵¹. Były to wielkie pokusy biorąc pod uwagę ówczesną sytuację gospodarczą na Ziemiach Odzyskanych.

W konsekwencji tak ostrych i bardzo przemyślanych działań, od 1947 r. w większości powiatów Ziemi Lubuskiej PPR obsadziła wszystkie ważniejsze stanowiska administracji państwowej.

Swoistym finałem rozgrywek politycznych było zjednoczenie PPR z PPS 15 grudnia 1948 r. mimo protestów wielu działaczy PPS oraz w konsekwencji tego w 1950 r. włączenie SP do SD. W myśl odgórnej decyzji władz SP w Warszawie spowodowanej naciskami PZPR przystąpiono do połączenia SP z SD, co odbyło się na zasadzie wcielenia wybranych osób z SP do SD⁵². W czerwcu 1950 r. został rozwiązany Zarząd Wojewódzki SP w Poznaniu, a niektórzy jego działacze na zasadzie indywidualnej weszli do struktur organizacyjnych SD, m.in. M. Milczyński, J. Kulczyński, i inni. Niektórzy działacze powiatowych kół SP Ziemi Lubuskiej zostali przyjęci do SD na podstawie poufnej „sondy” i sprawozdania K. Usika, Pełnomocnika Centralnego Komitetu SD. W efekcie we wrześniu 1950 r. zostały wcielone do SD następujące komórki byłego Stronnictwa Pracy: Powiatowy Komitet b. SP w Zielonej Górze, Powiatowy Komitet b. SP w Gorzowie Wlkp., Koło b. SP w Międzyrzeczu. Nie zostało oficjalnie włączone do SD koło terenowe w Witnicy⁵³.

Przejmowanie agend b. SP budziło w jego członkach wiele kontrowersji. K. Usik chcąc przekonać się o tym, jaki stosunek mają faktycznie byli członkowie SP do akcji włączeniowej w szeregi SD, prowokował specjalne rozmowy, podczas których dawano wyraz niezadowolenia również pod adresem władz wyższych SP, że samowolnie, bez porozumienia z dołami, zgodzili się na zjednoczenie, co *de facto* było rozwiązaniem partii. Formalnie rzecz biorąc, członkowie SP zostali włączeni do SD choć nie byli zupełnie zainteresowani ideologią tej partii. Majątek SP w przeważającej części również przeszedł na własność SD.

Przejmowanie agend b. SP na szczeblu wojewódzkim nie napotykało na specjalne przeszkody. Na szczeblach powiatowych działacze odmawiali przekazywania agend, tłumacząc się brakiem instrukcji ze strony władzy. Dopiero po otrzymaniu okólnika podpisanego przez sekretarza KW SP, komórki SP w terenie zdały swe agendy.

⁵¹ CAHSD akta SP Sulęcín. Sprawozdanie z przesłuchania Cz. Szulca w sprawie rozbitcia zebrania SP przez bojówkę PPR w Sulęcínie dnia 13 maja 1948 r. Sygn. 657 (zbiór nie uporządkowany).

⁵² B u j a k, jw. s. 239-241.

⁵³ CAHSD akta SP Poznań. Sygn. 734 (zbiór nie uporządkowany).

Atmosfera podczas przejmowania tych agend była przygnębiająca. Wśród członków SP panowało rozgoryczenie i uczucie zawodu wobec władz wyższych. Spisy członków i kartoteka WK b. SP były nieściste. Przy okazji sporządzania spisu dla WK SD okazało się, że wiele osób figurujących na liście od dawna już nie było członkami SP, gdyż wcześniej przeszli do PZPR, SD lub ZSL. Niewielki procent członków b. SP Ziemi Lubuskiej okazał zainteresowanie włączeniem do szeregów SD. Ogromna większość odniosła się z zupełną biernością do kwestii włączeniowej, a wielu członków b. SP kategorycznie odmówiło wstąpienia do tej partii⁵⁴.

Inicjatywa zakładania Powiatowych Kół SP na terenie Ziemi Lubuskiej wychodziła przeważnie od energicznych działaczy przejętych ideą chrześcijańsko-społeczną, wśród których niekiedy byli aktywni, przedwojenni członkowie Stronnictwa Pracy. Przybyli oni na te tereny w ramach akcji przesiedleńczej. W miarę możliwości propagowano idee Stronnictwa Pracy w terenie, a wybrani członkowie SP wchodziłi do powiatowych władz administracyjnych. Na tym polu dochodziło do zetknięcia z innymi partiami politycznymi, co owocowało współpracą, ale także rodziło konflikty.

Zawieszenie działalności SP przez Karola Popiela w lipcu 1946 r. spowodowało, że wszystkie niemalże Koła SP na terenie Ziemi Lubuskiej do 31 lipca 1946 r. przestały działać. Można więc przypuszczać, że zdecydowana większość członków SP na opisywanych terenach była zorientowana na K. Popiela, a ideologia frakcji Z. Felczaka i F. Widy-Wirskiego nie znalazła tu prawie żadnej aprobaty. Tezę tę potwierdza również stosunek tamtejszych Kół SP do referendum i wyborów, gdzie wyraźnie zaznaczył się rozdźwięk pomiędzy obiema frakcjami wewnątrz Stronnictwa Pracy. Trudno tu więc za wiarygodne uznać oficjalne wyniki referendum, gdyż były one fałszowane lub podawane w sposób niekompletny. Również bardzo ryzykowną rzeczą byłoby zamieszczenie wykazu ilości członków SP na Ziemi Lubuskiej ze względu na to, że wykazy list przynależności członków SP nie zachowały się w stanie kompletnym. Poprzestano więc na oddzielnym podawaniu liczby członków w poszczególnych Kołach SP. Z powyższych względów również nie było wskazane całościowe zestawianie liczebności SP na tle innych partii działających na tym terenie, gdyż dostępne opracowania (jak np. praca pod red. J. Wąsickiego, *Pierwsze lata Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej*) podają zawyżone liczby członków innych partii, a tendencyjnie zaniżają dane dotyczące liczebności PSL i SP. Przykładowo W. Bujak w pracy pt. *Historia Stronnictwa Pracy*, na s. 147 podaje, iż na obszarze całej Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950 SP zdołało skupić w swych szeregach 300 członków, gdy ze źródeł archiwalnych zawartych w CAHSD

⁵⁴ Tamże.

aktach dotyczących SP na Ziemi Lubuskiej wynika, że samo Koło SP w Pile w okresie 1946-1947 zrzeszało 450 członków, a w Zielonej Górze w tym samym okresie było już ponad 280 członków. Należy również podkreślić, że nie ilość podpisanych deklaracji członkowskich świadczyła o sile partii. Ważne przede wszystkim było, jakie funkcje i stanowiska w mieście i powiecie zajmowali przedstawiciele SP. Przykładem tutaj może być miasto Gubin, w którym miejscowy wiceprezes SP Czesław Kończak pełnił jednocześnie funkcję starosty powiatowego. Do SP należeli tutaj również: komendant wojskowy tego okręgu – kpt. Dudziński, dyrektor Zakładów Energetycznych w mieście i inni. Funkcje te dawały Zarządowi SP w Gubinie dostęp do środków komunikacji, informacji a poprzez swych wysoko postawionych przedstawicieli umacniały pozycję Stronnictwa, wpływając jednocześnie na zwiększenie liczby członków. O sile SP na tym terenie świadczyła oczywiście popularność propagowanych idei chrześcijańsko-społecznych, które dość łatwo trafiały do przekonania społeczeństwu będącemu w większości katolickim.

Po przejściu w SP dominacji przez grupę „Zrywu” w styczniu 1947 r. wszystkie Powiatowe Koła SP na Ziemi Lubuskiej wznowiły swoją działalność usilnie do tego namawiane przez nowy Zarząd Wojewódzki. Część z nich jednak, jak Koła SP w Pile, Strzelcach Krajeńskich i Wschowie, po krótkiej współpracy z ZW, na początku 1947 r. całkowicie zaprzestała działalności. W okresie tym zaczęły powstawać także nowe Koła SP kolejno w Kostrzynie (27 listopada 1946 r.), Świebodzinie (wznowione 16 stycznia 1947 r.), Witnicy (27 lutego 1947 r.), Gorzowie Wlkp. (1 sierpnia 1947 r.) i Sulęcinie (24 kwietnia 1948 r.). Pomimo tego pozornego rozkwitu w połowie 1947 r. działalność SP w terenie zaczęła podupadać. Mogłoby to sugerować, że znaczna ilość działaczy SP na tym terenie nie widziała jasno rysującej się linii podziału wewnątrz SP na dwie frakcje. Byli oni przekonani, że obecne Stronnictwo jest kontynuacją tego sprzed wojny. Wielu z nich po 1947 r. rozczarowało się do linii politycznej SP, a bardziej aktywni, próbujący działać dalej, zostali po prostu aresztowani. W wielu wypadkach przyczyną aresztowania były donosy członków PPR, dla których, po zaniknięciu struktur PSL, Stronnictwo Pracy stawało na drodze do pełnej dominacji politycznej w terenie. Po połączeniu PPS z PPR oraz wobec odgórnych nacisków konsolidacyjnych stało się jasne, że i SP zostanie przyłączone do SD, o czym mówiono już wcześniej. Proces połączeniowy na Ziemi Lubuskiej wydaje się być reprezentatywnym modelem tej akcji w całym kraju. Dokładna analiza dokumentów archiwalnych rzuca więc zupełnie inne światło na tę akcję „zjednoczeniową”, na warunki i „chęć” pozostałych członków SP, po oficjalnym zawieszeniu działalności partii, do wstępowania w szeregi SD, niż ujmowały ten problem wcześniejsze syntetyczne opracowania.

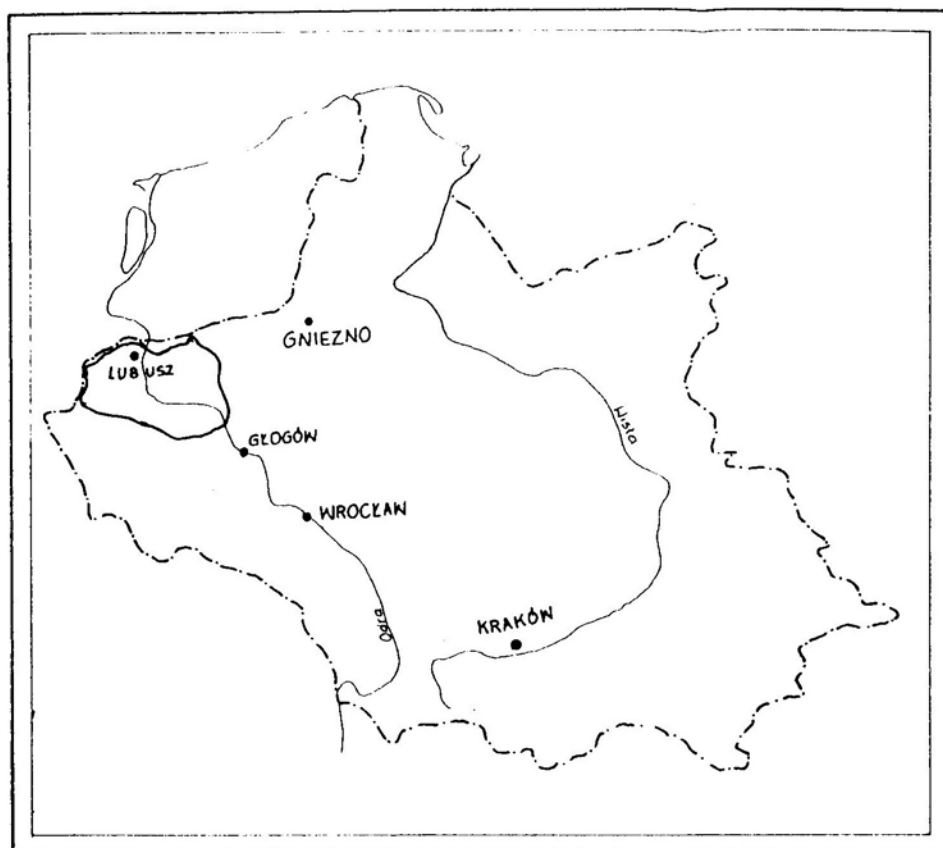
Zaginięcie i zniszczenie części dokumentów dotyczących tego tematu w CAHSD w Warszawie, o czym świadczą liczne i widoczne braki w zespołach akt, nasuwa przypuszczenia, że wiele śladów dotyczących SP na Ziemi Lubuskiej zostało bezpowrotnie zatartych. Jest prawdopodobne, że wymieniane i omawiane Koła SP na Ziemi Lubuskiej nie były jedynymi istniejącymi strukturami Stronnictwa na tym terenie. Dotarcie do nowych źródeł, a także żyjących może jeszcze świadków mogłoby rzucić nowe światło na problematykę działalności Stronnictwa Pracy na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950.

THE TERRITORIAL ORGANIZATION OF THE WORKING PARTY
IN THE AREA OF LUBUSZ IN THE PERIOD OF 1945-1950

S u m m a r y

The Working Party established in October 1937 as a collage of PSChD and NPR gained political importance during the Second World War thanks to the support and rank of general WŁ. Sikorski. In 1942 the Party broke up, so that in 1945 one observes two factions of WP: one is led by Karol Popiel (suspended in July 1946) and the other one by Zygmunt Felczak and Feliks Wid-Wirski. The latter faction was later called Working Party "Zryw", and in 1950 was assimilated to Democratic Party. The breaking up took also place in the Western Territories. One can trace these events following the example of the Lubusz Territory which is an administrative part of the Poznań voivodship. The Lubusz Territory embraces 13 administrative districts. Before 1948 there were established 12 Boards of Administrative Districts of DP, 8 of them were established until 1946, and further 4 afterwards. The Boards of Administrative Districts were subordinate to the Voivodship Board in Poznań. What impeded the development of the propaganda of WP and gained new members was PPR, whose activists dismantled political rallies and gatherings of WP, nothing short of libels and denunciations. As a result of this intelligence forces arrested many leading activists of WP in the region. In Międzyrzecz, Gubin, Zielona Góra and Świebodzin they arrested the chairmen of the administrative districts of WP. The difficult economical situation as well as fear towards Germans (which was kindled on purpose) on the territory under discussion were used in the fight with WP. The latter was in 1950 assimilated also on the Lubusz Territory to DP.

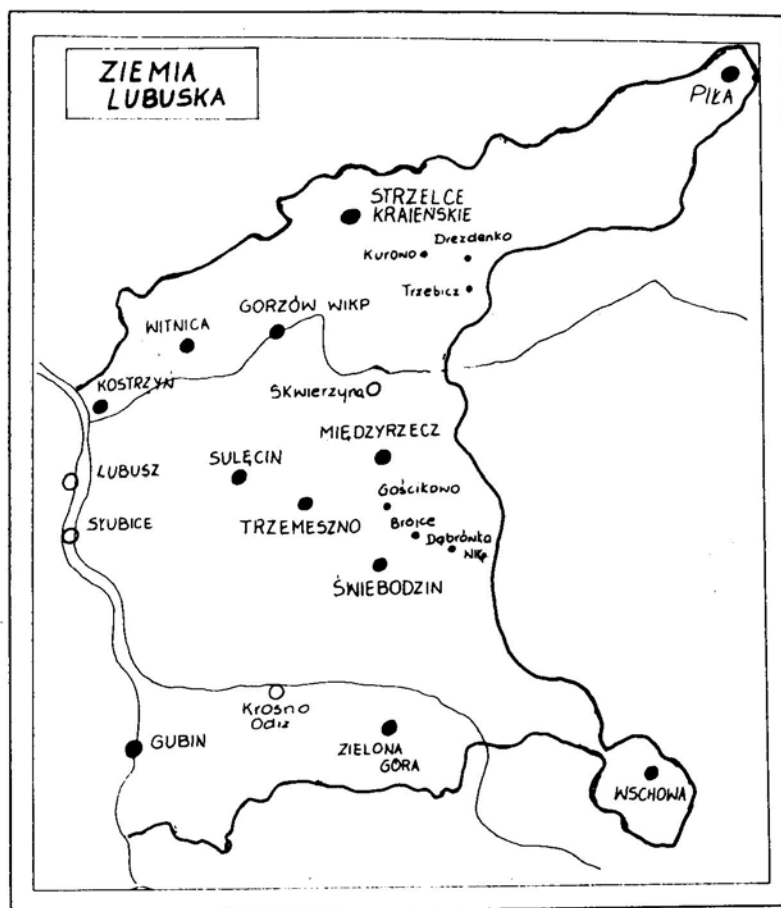
Translated by Jan Klos



- .-.- Granice Polski w XI wieku
- Granice Ziemi Lubuskiej w XI wieku



— Granice Ziemi Lubuskiej dziś



POWIATOWE KOŁA STRONNICTWA PRACY

PIŁA	1 X 1945 r.
GUBIN	12 XI 1945 r.
MIEDZYRZECZ	22 XI 1945 r.
Gościkowo	} filie
Brójce	
Dąbrówka WLKP.	
WSCHOWA	20 I 1946 r.
STRZELCE KRAJEŃSKIE	25 IV 1946 r.
Drezdenko	} filie
Kurowo	
Trzebież	
ZIELONA GÓRA	23 V 1946 r.
ŚWIEBODZIN	16 I 1947 r.
WITNICA	27 II 1947 r.
KOSTRZYŃ	27 XI 1946 r.
SULĘCIN	24 IV 1948 r.
TRZEMESZNO	20 I 1946 r.
GORZÓW WLKP.	1 VIII 1947 r.